

Kontrowersyjny publicysta historyczny krytykuje pomnik w Skierniewicach

data aktualizacji: 2020.11.11 autor: Włodzimierz Szczepański



(fot. Joanna Młynarczyk)

"Piłsudski, Petlura i Teleki - super. Ale De Gaulle? To jakieś nieporozumienie" - Piotr Zychowicz, kontrowersyjny publicysta historyczny napisał na swoim profilu społecznościowym.

Piotr Zychowicz swoimi książkami budzi wśród czytelników i historyków kontrowersje, zarówno u tych o lewicowych, jak i prawicowych poglądach. Szerzej znany stał się dzięki książce „Obłęd '44 czyli jak Polacy zrobili prezent Stalinowi, wywołując Powstanie Warszawskie”. Operację „Burza” i decyzję o wywołania Powstania Warszawskiego uważa za błędne. Głośno było również o „Wołyni zdradzony” czyli jak dowództwo AK porzuciło Polaków na pastwę UPA”, no i najnowsza jego publikacja prowokuje do dyskusji - „Germanofil. Władysław Studnicki. Polak, który chciał sojuszu z III Rzeszą”.

Uwadze Piotra Zychowicza nie uszło odsłonięcie pomnika „Przed Bitwą Warszawską Skierniewice

1920-2020", który stanął na placu Dworcowym w Skierniewicach. Przedstawia Józefa Piłsudskiego, Pála Telekiego, Szymona Petlurę i Charlesa de Gaulle'a. To właśnie ten ostatni nie spodobał się Zychowiczowi. W swoim wpisie podkreślił:

Był wtedy zwykłym oficerem. Jeżeli już jakiś Francuz musi być upamiętniony to oczywiście generał Maxime Weygand. Szef francuskiej misji. Przypominam, że generał De Gaulle był pierwszym przywódcą Zachodu, który uznał marionetkowy sowiecki „rząd” w Polsce po II wojnie światowej .

Jego zdaniem należy postawić pomnik generałowi Stanisławowi Bułak-Bałachowiczowi. Piotr Zychowicz dodaje:

Był to ataman wielonarodowej armii kontr-rewolucyjnej, która walczyła u boku Polaków z bolszewikami. Był prawdziwym młotem na Sowietów. Wzburzał u nich strach i przerażenie. Opisałem tę fascynującą postać w mojej książce „Sowieci”. To bardzo nieładnie, że Polska zapomniała o jego zasługach.

Czytaj także: [Minister Piotr Gliński na uroczystości odsłonięcia pomnika w Skierniewicach](#)

Z noty biograficznej

Piotr Zychowicz opowiada się za prowadzeniem Realpolitik. Surowo ocenia politykę Józefa Becka, Władysława Sikorskiego i Stanisława Mikołajczyka. Zarzuca im chciwość, naiwność i zbyt hojne szafowanie polską krwią. Absolwent Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego. Był dziennikarzem „Rzeczpospolitej” i tygodnika „Uważam Rze” oraz zastępcą redaktora naczelnego miesięcznika „Uważam Rze Historia”. Obecnie jest redaktorem naczelnym miesięcznika „Historia Do Rzeczy” i zastępcą redaktora naczelnego tygodnika „Do Rzeczy”.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/37378-kontrowersyjny-publicysta-historyczny-krytykuje-pomnik-w-skierniewicach>